

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW PETYCJI**
(NR 48)
z dnia 18 grudnia 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 48)

18 grudnia 2024 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Rafała Bochenka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, oraz poseł **Urszuli Augustyn (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie petycji w sprawie określania wysokości uposażenia żołnierzy zawodowych z uwzględnieniem okresów pracy poza zawodową służbą wojskową (BKSP-155-X-229/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 28 ust. 1 Ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 1215) (BKSP-155-X-232/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie funkcjonowania narciarskich tras biegowych (BKSP-155-X-243/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. – Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (M.P. z 2022 r. poz. 990 ze zm.) (BKSP-155-X-248/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (Dz. U. z 2024 r. poz. 907) w zakresie wprowadzenia limitu obniżenia uposażenia parlamentarzysty (BKSP-155-X-249/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia przez Sejm uchwały w zakresie rezygnacji przez posłów z możliwości łączenia mandatu posła lub senatora z członkostwem w Radzie Ministrów (BKSP-155-X-267/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1936 r. Nr 30, poz. 240) (BKSP-155-X-286/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie wysokości progów podatkowych (BKSP-155-X-234/24);
- rozpatrzenie projektów dezyderatów:
 - w sprawie zmiany przepisów dotyczących egzekucji sądowej i administracyjnej,
 - w sprawie zmiany przepisów regulujących sposób naliczania zużycia energii elektrycznej wobec prosumentów rozliczających się w systemie net-billingu w kontekście przepisów ustawy z dnia 7 października 2022 r. o szczególnych rozwiązaniach służących ochronie odbiorców energii elektrycznej w 2023 r. oraz w 2024 r. w związku z sytuacją na rynku energii elektrycznej,

- w sprawie zmiany ustawy z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim,
- w sprawie zmiany ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym oraz ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa,
- w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej oraz ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,
- w sprawie wysokości najniższej emerytury i renty,
- w sprawie zmiany art. 9 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt,
- w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego,
- w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o advokaturze,
- w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych,
- w sprawie w sprawie uchylenia art. 616a oraz art. 683a ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny,
- w sprawie przedłożenia Sejmowi sprawozdania Rady Ministrów z realizacji ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa.

W posiedzeniu udział wzięli: **Ireneusz Raś** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Iwona Molenda-Detyna** naczelnik wydziału w Departamencie Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów, **Maciej Pawłowski** przedstawiciel składających petycję, prezes Biegu Piastów wraz ze współpracownikami, **Adam Ostrowski** specjalista ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Szanowni państwo, witam serdecznie wszystkich parlamentarzystów, przedstawicieli rządu, petytorów, wszystkich zaproszonych gości.

Upřednio, zanim rozpoczęliśmy dzisiejsze nasze spotkanie i posiedzenie, rozesłaliśmy do państwa porządek obrad. Czy są do niego jakieś uwagi? Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym, żebyśmy dodali na tym posiedzeniu albo na kolejnym posiedzeniu temat w sprawie dyskusji na temat wniosku, który złożyłem. Mija mniej więcej dziesiąta miesięcznica tego wniosku, na który nie uzyskałem odpowiedzi, na temat posłów, którzy nie uczestniczą w Komisji, m.in. pan poseł Kaczyński, Mejza, dołączył pan poseł Mentzen, którego nie ma już na pierwszej swojej Komisji. Złożyłem wniosek z pytaniem, w jaki sposób pan przewodniczący zmotywował czy zdyscyplinował posłów. Tak jak pani poseł Oliwiecka czy Pieczarka, czy poseł Gorczyca regularnie referujemy petycje. Chciałbym, żebyśmy poprzez dyskusję doprowadzili do odpowiedzi na to albo poproszę o odpowiedź na to pytanie na piśmie.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w sprawie porządku obrad? Nie widzę.

Szanowni państwo, przystąpimy do rozpatrzenia pierwszego punktu, bo rozumiem, że...

Tak? Proszę sekretariat. Jest prośba, abyśmy punkt trzeci rozpatrzyli jako punkt ósmy na dzisiejszym posiedzeniu z uwagi na trudności z dotarciem na Komisję przedstawicieli resortu.

Sprawa, którą poruszył pan poseł, to jest akurat kwestia administracyjna organizacji pracy Komisji. Poza tym – to też wiecie państwo – że w trakcie posiedzenia odbywają się różnego rodzaju posiedzenia innych komisji, posłowie mają również inne obowiązki parlamentarne. W tej sprawie, jeżeli pan poseł chce dyskutować, nie sądzę, żeby akurat posiedzenie Komisji było właściwą formułą. Ponieważ tak to moglibyśmy analizować obecności, nieobecności poszczególnych parlamentarzystów na każdej z naszych Komisji. Przypomnę, że pani poseł Oliwiecka nie jest już członkinią i członkiem naszej Komisji.

Szanowni państwo, przystępujemy do rozpatrzenia porządku dziennego naszego posiedzenia. Pierwszy punkt, czyli petycja w sprawie określenia wysokości uposażenia żołnierzy zawodowych z uwzględnieniem okresów pracy poza zawodową służbą wojskową. Petycję będzie referował zastępca przewodniczącego Komisji pan poseł Stanisław Gorczyca. Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, dzisiejsze – 48. już – spotkanie naszej Komisji rozpoczne od przedstawienia petycji dotyczącej nowelizacji ustawy o obronie Ojczyzny w zakresie zaliczenia żołnierzom zawodowym do miesięcznego uposażenia stażu pracy cywilnej, ewentualnie wydania odpowiedniego regulującego tę kwestię aktu wykonawczego.

Osoba fizyczna wnosząca przedmiotowy postulat w uzasadnieniu do swojego wniosku wskazuje, że w aktualnym stanie prawnym żołnierzom zawodowym nie wlicza się do miesięcznego uposażenia w odpowiedniej proporcji (procencie) okresów pracy zawodowej wykonywanej przed zawodową służbą wojskową, poza formacjami mundurowymi. Ponadto podkreśla, że takie okresy są uwzględniane w innych formacjach mundurowych, na przykład w Policji. Autor petycji odbiera tę sytuację jako wysoce krzywdzącą żołnierzy zawodowych, nie wymienia jednak konkretnych przepisów, które należałoby zmienić, ani nie podaje żadnych propozycji co do ich nowego brzmienia.

Przedmiotowa petycja spełnia wymogi formalne.

Na jakie kwestie zwraca uwagę ekspert opiniujący petycję. Po pierwsze, wskazuje na złożoność procesu określania uposażenia żołnierza zawodowego i fakt, że biorą w nim udział inne organy niż Sejm. Chodzi tu przede wszystkim o ministra obrony narodowej. Nie wolno też w tym kontekście pominąć roli prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, który ustala w drodze rozporządzenia wielokrotność tzw. kwoty bazowej, na podstawie której oparte jest przeciętne uposażenie żołnierzy zawodowych. Oznacza to, że ewentualna zmiana zasad określania wysokości wspomnianego uposażenia wymagałaby skoordynowania kompetencji przyznanych poszczególnym podmiotom zaangażowanym w ten proces.

Po drugie, autor opinii akcentuje, iż akceptacja zgłoszonego postulatu wiązałaby się z koniecznością dokonania systemowej zmiany koncepcji uposażenia żołnierzy zawodowych, prowadzącej w praktyce do jego podwyższenia. Co z kolei generowałoby zwiększone wydatki budżetowe na ten cel. Obecnie wysokość uposażenia zasadniczego żołnierza zawodowego uzależniona jest od grupy uposażenia, do której zaszeregowane zostało zajmowane przez niego stanowisko służbowe. Czyli inaczej mówiąc, od zakresu wykonywania zadań służbowych, ponoszonej odpowiedzialności i wymaganych kwalifikacji. Oprócz uposażenia zasadniczego składnikiem żołnierskiej pensji są dodatki, wśród nich wymienić należy dodatek za długoletnią służbę wojskową, świadczenie za długoletnią służbę wojskową oraz nagrodę jubileuszową.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że dodatek za długoletnią służbę wojskową określa minister obrony narodowej w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw pracy w drodze rozporządzenia. Ma on charakter stały i wynosi od 3% po 3 latach służby, do 15% po 15 latach służby. Po osiągnięciu 15 lat służby dodatek ten wzrasta o 1% corocznie, nie więcej jednak niż do poziomu 35% po 35 latach służby wojskowej. Jeśli chodzi o świadczenie za długoletnią służbę wojskową, to przyznawane jest ono po 15 latach służby wojskowej

w wysokości 5% należnego uposażenia zasadniczego miesięcznie i co roku wzrasta o 1%, nie więcej jednak niż do wysokości 15% po 25 latach tej służby. Oba te świadczenia mają spełniać rolę motywującą do pozostania w służbie. Natomiast nagroda jubileuszowa uważana jest za świadczenie o charakterze premiowym stanowiące uhonorowanie długoletniego okresu zatrudnienia. Jej wypłata rozpoczyna się po 20 latach czynnej służby wojskowej i wynosi ona wówczas 75% uposażenia zasadniczego wraz z dodatkami o charakterze stałym. Jakie okresy wliczane są do okresu czynnej służby wojskowej, od którego zależy nabycie prawa do tej nagrody, precyzuje rozporządzenie ministra obrony narodowej z dnia 20 marca 2023 r.

Autor opinii również zwraca uwagę, że przepisy o uposażeniu i dodatkach dla żołnierzy zawodowych nie uwzględniają pracy w gospodarstwie rolnym, prowadzenia na własny rachunek działalności rolniczej lub pozarolniczej, na przykład gospodarczej. Opiniujący stwierdza, że w tej sytuacji przyjęcie postulatu wnoszącego petycję odnośnie uwzględnienia stażu pracy cywilnej mogłoby prowadzić do różnicowania sytuacji zawodowej w zależności od kryteriów niepozostających w związku z pełnioną służbą.

Ekspert również podkreśla, że ustawa o obronie Ojczyzny z 2022 r. niejako powieliła rozwiązania stosowane we wcześniejszych przepisach, to jest w ustawie z 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, co może potwierdzić słuszność i trwałość koncepcji przyjętej w kwestii zasad wynagrodzenia żołnierzy zawodowych.

W świetle tych wszystkich argumentów autor opinii uznaje uwzględnienie żądania zawartego w petycji za niecelowe. Taką samą rekomendację, panie przewodniczący, ja formułuję i również nasz stały doradca Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Otwieram dyskusję. Czy mamy przedstawicieli rządu wśród nas, którzy chcieliby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Członkowie Komisji, zaproszeni goście?

Rekomendacja jest taka, abyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia tej sprawy? Nie widzę. A więc nie uwzględniamy żądania zawartego w tej petycji. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, teraz przejdziemy do punktu drugiego, czyli do rozpatrzenia petycji w sprawie zmiany art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych. Petycję będę referował osobiście.

Szanowni państwo, petycja dotyczy, tak jak zaanonsowałem, zmiany w ustawie o partiach politycznych, a dokładnie bardzo konkretnego przepisu z art. 28, który dotyczy prawa do otrzymywania przez okres kadencji Sejmu, w trybie i zasadach określonych w przedmiotowej ustawie, subwencji z budżetu państwa na działalność statutową przez poszczególne partie polityczne. Dotychczas, szanowni państwo, ten przepis brzmi następująco: „Zgodnie z art. 28 ustawy o partiach politycznych partia polityczna, która w wyborach do Sejmu, samodzielnie tworząc komitet wyborczy, otrzymała w skali kraju co najmniej 3% ważnie oddanych głosów na jej okręgowe listy kandydatów na posłów albo w wyborach do Sejmu weszła w skład koalicji wyborczej, której okręgowe listy kandydatów na posłów otrzymały w skali kraju co najmniej 6% ważnie oddanych głosów, ma prawo do otrzymywania subwencji z budżetu państwa”.

Osoby, podmiot składający petycję rekomenduje, aby zmniejszyć określony w ustawie próg uprawniający do otrzymywania subwencji do 1% ważnie oddanych głosów w przypadku partii, które startują samodzielnie, oraz do 3% próg taki byłby ustanowiony w stosunku do list kandydatów, które wchodziły w skład koalicji wyborczej.

Jest to właściwie najważniejszy postulat, który wynika z tej petycji. Pytanie, jakie jest państwa stanowisko w tej sprawie. To jest oczywiście decyzja polityczna, decyzja, która ma duży istotny wpływ w ogóle na system partyjny w Polsce i sposób funkcjonowania środowisk politycznych – nie tylko tych w parlamencie, ale również poza nim.

Przypomnę tylko, że podobna propozycja zmniejszenia progu uprawniającego do uzyskiwania subwencji z budżetu państwa znalazła się w projekcie poselskim ustawy, który był wniesiony do Sejmu w styczniu 2016 r. Projekt ten jednak został odrzucony przez Sejm w pierwszym czytaniu na posiedzeniu 25 lutego 2016 r. Różne są regulacje w Europie, są rekomendacje

na przykład Komisji Weneckiej, aby ten próg finansowania czy możliwości korzystania z subwencji budżetowej dla partii pozaparlamentarnych był obniżany. Wiele krajów pokusiło się o taki ruch. U nas, jak państwo weźmiecie pod uwagę przypadek czy ustawę, którą przytoczyłem, z 2016 r., która nie została przegłosowana, dotychczas nie było takiej woli politycznej. Jest to kwestia oczywiście decyzji de facto politycznej.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Czy są przedstawiciele rządu, którzy chcieliby się wypowiedzieć w tej sprawie? Nie widzę. Pani przewodnicząca, pani się tak uśmiecha, tak że wywołam. Przepraszam.

Posel Urszula Augustyn (KO):

To pan plecami widzi, że ja się uśmiecham?

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Nie, odwracam się zawsze do pani.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Uważam, że – ale to jest moje osobiste zdanie, zresztą pamiętam argumentację, która była podczas posiedzenia – obniżenie progu do 1% czy do 3% dla związków, dla koalicji różnych partii to jest naprawdę bardzo, bardzo niska wartość i spowoduje ogromne rozdrobnienie. Jeśli na sali plenarnej w poważnej dyskusji wszystkich klubów nie uzyskały te propozycje dobrych argumentów, nie uzyskały większości, to nie widzę powodu, żebyśmy to samo robili, rozważając to na Komisji do Spraw Petycji. Wydaje mi się, że takie rozdrobnienie może prowadzić tylko i wyłącznie do chaosu i do bałaganu. Jeśli będzie wola polityczna, to na sali plenarnej znajdzie taki projekt z całą pewnością uzasadnienie.

Poza tym tego typu ingerencja byłaby ingerencją w Kodeks wyborczy, w prawo wyborcze, więc to nie jest kompetencja Komisji do Spraw Petycji. Uważam, że powinniśmy absolutnie nie uwzględnić żądania zawartego w tej petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Ja również rekomendowałbym, abyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w tej petycji. Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Izabela Bodnar (Polska2050-TD):

Chciałam się tylko przychylić do tego, co powiedziała pani przewodnicząca. Mielibyśmy wtedy na pewno w konsekwencji wysyp bardzo małych podmiotów, partii, które z chęci uzyskania po prostu przychodu z dodatkowego źródła pojawiałyby nam się na rynku – i rzeczywiście powstałby chaos. Przy tym poziomie demokracji, którą już mamy w tej chwili w Polsce dosyć ugruntowaną, wydaje mi się, że ten ruch nie jest na ten nasz etap. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Również się pod tym podpisuję. Też mi się wydaje, że ten system, który funkcjonuje, sprawdził się na przestrzeni ostatnich lat i dobrze funkcjonował.

Rekomendacja jest taka, abyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia tej sprawy? Nie widzę. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu naszego posiedzenia. Punkt trzeci będzie rozpatrywany jako punkt ósmy, a więc punkt czwarty – rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie funkcjonowania narciarskich tras biegowych. Petycję będzie referował pan poseł Marcin Józefaciuk. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Serdecznie dziękuję.

Szanowni państwo, dokładnie petycja dotyczy przepisów regulujących funkcjonowanie narciarskich tras biegowych. Osoba, która składa petycję, chciałaby zmiany, która miałaby służyć ochronie biegowych tras narciarskich przed wstępem osób innych niż narciarze biegowi, czyli przed wstępem m.in. osób pieszych, poruszających się na sankach lub psimi zaprzęgami. Ten problem jest już zgłaszany od wielu lat. Wydaje się jednak, że nie ma świadomości w odniesieniu do tras przygotowanych dla narciarzy biegowych i turyści rzadko kiedy w inny sposób

traktują innego rodzaju trasy przygotowane dla narciarzy, a tutaj rzeczywiście jest bardzo duży problem, jeśli chodzi o biegowe trasy narciarskie.

Według analizy biura ekspertyz i analiz jest to problem trafnie zdiagnozowany, czyli pomimo że trasy do uprawiania narciarstwa biegowego są ze swojej istoty przeznaczone wyłącznie dla narciarzy biegowych, dość powszechnie użytkowane są niezgodnie z przeznaczeniem przez osoby piesze. Następnie analiza wykazuje, dlaczego może dochodzić do takich sytuacji – ze względu na to, że trasy biegowe bardzo często przebiegają wzdłuż szlaków pieszych i dlatego dochodzi do takiej sytuacji.

Skracając całość, bo chyba znamy petycję – wiadomo, że jeśli chodzi o zjazdowe trasy narciarskie i nartostrady, nie ma tak dużych problemów. Natomiast przepisy w sprawie zapewnienia warunków osób przebywających w górach należą do ministra właściwego do spraw wewnętrznych, organów jednostek samorządu terytorialnego, na terenie których wykonywane jest ratownictwo górskie, dyrekcji parków narodowych i krajobrazowych itd.

Należy przyznać, że nieprzestrzeganie zakazu wstępu innych osób niż narciarze biegowi na trasy narciarskie biegowe... Zakaz istnieje w prawie, ale nie jest sankcjonowany, co jest niezwykle ważne. Jednak w petycji nie wskazano wprost, że rozwiązaniem zdiagnozowanego problemu miałyby być wprowadzenie sankcji dla pieszych. Co ważne, należy stwierdzić, że w aktualnym stanie prawnym istnieje już przepis, który rozstrzyga, że trasy biegowe są przeznaczone wyłącznie dla narciarzy uprawiających narciarstwo biegowe. Przepis oznacza, że osoby niebędące narciarzami nie powinny wchodzić na takie trasy.

Wydaje się, że sposobem załatwienia tej petycji powinno być uchwalenie dezyderatu do ministra sportu i turystyki z postulatem rozwiązania problemu opisanego w petycji przez inspirowanie, koordynowanie lub wspieranie działań takich jak kampania społeczna, informacyjna, dialog pomiędzy podmiotami itd., itd. W materiale dodatkowym zostały również przedstawione propozycje rozwiązań w dwóch wersjach, minimalistycznej i maksymalistycznej. Czyli w dezyderacie do ministra sportu można by było również dołączyć do tego dezyderatu te propozycje, żeby minister wypowiedział się na ten temat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję. Mamy przedstawicieli MSiT, pan minister. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Ireneusz Raś:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pan poseł przedstawił problem petycji, więc nie chcę się powtarzać. Natomiast uważam, że jeśli chodzi o prawodawstwo w Polsce, jest to zapisane najbardziej w obszarze ustawy z 2011 r. o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich – tu jest cały rozdział poświęcony tym problemom – oczywiście najbardziej i trafnie jest to zorganizowane na trasach narciarstwa alpejskiego. Natomiast trasy biegowe przez uczestników tych szlaków narciarskich są trochę inaczej traktowane, jakby bez tej świadomości tego, że można stanowić zagrożenie dla uprawiającego narciarstwo zawodnika czy osobę, która rekreacyjnie uprawia to narciarstwo. W związku z tym mamy od jakiegoś czasu problem. Coraz więcej tych tras się pojawia. Mniejsza świadomość społeczna, że należy się dokładnie tak samo stosować jak na trasach zjazdowych, powoduje, że trzeba to podjąć.

I ten dezyderat jest OK. Natomiast gdyby można dopisać w tym dezyderacie również adresatów, bo musimy mieć dwóch adresatów. Po pierwsze, ministra spraw wewnętrznych. W przypadku tras biegowych organizatorem tras narciarskich najczęściej są Lasy Państwowe albo parki, w związku z tym tutaj minister właściwy dla ochrony środowiska czy klimatu i ochrony środowiska byłby dobrym adresatem. My oczywiście weźmiemy to jako koordynację, ale gdyby dopisać tych dwóch ministrów, to byłoby nam łatwiej zebrać, zamknąć i rzeczywiście z większą informacją dotrzeć do uczestników tych szlaków, żeby dobrze to wyznakować itd. Bez koordynacji z nimi nie będzie to tak skuteczne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Dotychczas jak trzeba było skierować dezyderat do kilku resortów, to kierowaliśmy to na ręce prezesa Rady Ministrów, który już według kompetencji rozdzielał. Rozumiem,

że tutaj byśmy też tak chyba skierowali, na ręce prezesa Rady Ministrów, który skieruje właśnie do tych resortów, o których pan minister wspomniał, co oczywiście zasugerujemy. Natomiast decyzja ostateczna będzie pewnie w rękach już pana premiera.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo.

Przedstawiciel składających petycję, prezes Biegu Piastów Maciej Pawłowski:

Maciej Pawłowski, ja jestem prezesem Biegu Piastów, czyli jesteśmy autorem tej petycji w imieniu kilkudziesięciu tysięcy ludzi uprawiających narciarstwo biegowe. Chcę powiedzieć, że to, co państwo tutaj przedstawili, oczywiście to ma uzasadnienie prawne. Natomiast ja powiem, skąd ta petycja się wzięła. Ona wzięła się po prostu z praktyki. W większości przypadków jest tak, że wszyscy traktują jako ustawę nadrzędną ustawę o lasach, a zatem, że każdy ma prawo wejścia do lasu. Znaczący nie może go niszczyć, ale ma prawo wejścia do lasu. W związku z tym na nas jest nałożony z jednej strony obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa na trasach, co pierwotnie traktowane było jako zabezpieczenie ratownicze, a w tej chwili również organizacyjne, natomiast my praktycznie nie mamy narzędzi, żeby tego typu organizację wprowadzić, bo to zawsze jest pewna kolizja między tymi dwoma zapisami, z jednej strony bezpieczeństwo na trasach, z drugiej strony prawo wejścia do lasu.

W związku z tym, jeżeli można by było w jakiś sposób dać nam narzędzie, żebyśmy się mogli po prostu z tej ustawy wywiązać, myślę, że byłoby to bardzo na rękę wszystkim. Poza tym nie dawałoby pewnego pola na dowolność w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł, bardzo proszę.

Poseł Izabela Bodnar (Polska2050-TD):

Ja tutaj w takim razie jakby w konsekwencji tego, co pan przed chwilą powiedział, myślę, że dezyderat powinien trafić także do Ministerstwa Klimatu i Środowiska, ponieważ Lasy Państwowe są w tym właśnie ministerstwie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Tak, najprawdopodobniej, szanowni państwo, będzie dezyderat kierowany do MSWiA, MKiŚ oraz MSiT, za pośrednictwem prezesa Rady Ministrów.

Bardzo proszę, pan poseł Mieszkowski.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Panie przewodniczący, bardzo mi się podoba ta petycja, bo z praktyki – czasami biegam na nartach – często jest tak, że ludzie, którzy uprawiają ten sport rekreacyjnie, najczęściej są po prostu traktowani jak intruzy. Tak się zdarza, właściwie to jest norma niestety. Jest to bardzo poważny problem, bo to też prowadzi oczywiście do konfliktów, jakichś agresywnych zachowań itd. Rozumiem, że ta kultura biegania będzie się rozwijała i dzięki tej petycji dojdziemy do jakiegoś też znakomitego ustanowienia kondycji Polek i Polaków poprzez bieganie na śniegu na nartach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

Radca prawny Biegu Piastów Joanna Kościńska:

Szanowni państwo, radca prawny Joanna Kościńska z ramienia stowarzyszenia Bieg Piastów.

Tutaj gwoździ wyjaśnienia chciałabym wskazać, że stowarzyszenie sporządziło dwa robocze projekty nowelizacji ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach na zorganizowanych terenach narciarskich. My w tych propozycjach przedstawiliśmy to tak, że jednym sposobem uregulowania byłoby wprowadzenie w ustawie zakazu, który wprost już ustawowo stanowiłby o tym, że z terenów przeznaczonych do uprawiania narciarstwa czy też snowboardingu mogą korzystać tylko osoby, które ten sport uprawiają. Dodatkowo zarekomendowaliśmy w tym naszym roboczym projekcie nowelizacji ustawy, ażeby wyposażać zarządzających w instrumenty prawne, które będą umożliwiały wyegzekwowanie właśnie tego zakazu.

Z kolei w drugiej propozycji projektu stanęliśmy na takim stanowisku, ażeby w rozdziale dotyczącym zapewnienia bezpieczeństwa na zorganizowanych terenach narciarskich dopisać

wyraźne upoważnienie ustawowe dla zarządzających do umożliwienia wprowadzenia regulaminowego zakazu. Jest to o tyle istotne, że w niniejszej sprawie, szczególnie jeśli chodzi o największy w Polsce ośrodek narciarstwa biegowego, którym są Jakuszyce, Szklarska Poręba, mamy problem tego typu, że zarządzający nie jest jednocześnie właścicielem terenów, na których znajdują się właśnie trasy narciarskie. Tak na dobrą sprawę pomimo tego, że tutaj, w tym przypadku, Stowarzyszenie Bieg Piastów ma liczne obowiązki – ciążą na nim obowiązki ustawowe – finalnie trudno jest to wyegzekwować, albowiem właściciel nie zawsze zgadza się z takim stanowiskiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo proszę, pan minister.

Sekretarz stanu w MSiT Ireneusz Raś:

Odpowiadam. Ustawa daje instrument do tego, żeby ten regulamin tworzyć. Oczywiście trzeba mieć odpowiedni podmiot, który tworzy tę trasę narciarską, czy to jest trasa zjazdowa, czy biegowa, on musi mieć prawo okresowe czy czasowe do dysponowania tym terenem na mocy porozumienia z podmiotami. Teraz oczywiście nasza praca nie będzie polegała na tym, żeby, widząc te państwa wnioski, dobudowywać nowe prawo i tworzyć *lex specialis* dla jakichś tam sytuacji w jednym miejscu w Polsce, tylko żeby zebrać wszystkie podmioty i określić po prostu, jak się należy zachować. Ponieważ wiadomo, że trasa narciarska będzie przez cztery, pięć miesięcy, daj Boże, funkcjonowała u was być może w Jakuszycach, w innych może przez trzy miesiące będzie, a tak to może też poza tym okresem służyć tym, którzy tam biegają czy spacerują. To wszystko da się, tylko oczywiście tutaj musi Polska resortowa, dlatego ten dezyderat uważałem, że nie ma iść tylko do nas, bo znowu byśmy musieli zapraszać, tylko właśnie do kilku resortów, żebyśmy to dogadali, żeby z organizatorami tych tras jasno uzgodnić pewne rzeczy i żeby te regulaminy mogły być tworzone na mocy porozumienia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Mam tylko takie pytanie do wnioskodawców, autorów petycji – te dwa projekty, o których tutaj pani wspominała, to są te projekty załączone i one są tożsame z tymi projektami załączonymi do petycji, tak?

Radca prawny Biegu Piastów Joanna Kościańska:

Tak, są tożsame. Z tym że dodatkowo również wczoraj zostały przesłane kolejne, w zasadzie to są te same propozycje, ale jeśli można...

Przedstawiciel składających petycję, prezes Biegu Piastów Maciej Pawłowski:

Złożyć to teraz.

Radca prawny Biegu Piastów Joanna Kościańska:

Właśnie.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dobrze, to umówmy się w ten sposób, że państwo tę najbardziej aktualną propozycję załączycie do petycji, bo trwa posiedzenie i procedujemy. W związku z tym, żeby rzeczywiście nie wymieniać się już zbędną buchalterią, załączylibyśmy również do dezyderatu tę propozycję rozwiązania legislacyjnego i też poprosimy od razu resorty o ustosunkowanie się do tej propozycji. Jeżeli ona będzie możliwa do zaakceptowania, to nawet jesteśmy skłonni jako Komisja wszcząć w tej sprawie inicjatywę ustawodawczą, ale to oczywiście w porozumieniu z rządem.

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Zofia Czernow (KO) – spoza składu Komisji:

Przepraszam bardzo, bo dzisiaj jest tyle komisji, że spóźniłam się lekko, ale jestem bardzo... Ja znam ten problem bardzo dobrze. Nie dość, że tam mieszkam, to jeszcze biegam na nartach. W ogóle jest bardzo dużo w dzień i po południu, w każdy dzień, ludzi, którzy biegają, a jest to bardzo często niebezpieczne, bo ludzie są z wózkami, takimi sankami z psami, co w ogóle jest przerażająco niebezpieczne, bo nie tylko idą środkiem, gdzie to jest miejsce dla uprawiania biegów narciarskich odpowiednim stylem, ale jeszcze po prostu cała trasa jest często z dużą liczbą pieszych, jak powiedziałam, którzy spacerują. I to nie tylko po prostu jest ich obecność,

że chcą się przejść tam – jest to po prostu niezwykle niebezpieczne. Ja biegam powoli, nie jestem jakimś wielkim fachowcem, nie posiadam umiejętności dobrych, ale ludzie bardzo szybko biegają, bardzo szybko. Szczególnie przeraża mnie ten widok z wózkami, bo o nie-szczęście jest bardzo łatwo i tutaj każdego roku jest gorzej. Każdego roku jest gorzej, to się nie poprawia, tylko pogarsza. Myślę, że konieczne są jakieś działania, decyzje, aby uczynić ten sport bezpiecznym. Na co liczymy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Znaczący chyba to wszyscy czujemy i dostrzegamy, w związku z tym nie zamykamy pracy nad tą petycją, tylko będziemy procedować dalej. Dlatego rekomendacja jest taka, aby skierować dezyderat.

Bardzo proszę, pan poseł sprawozdawca.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Tak, dokładnie. Znaczący kończąc dyskusję – nie tylko myślimy o bezpieczeństwie, ale też o samym sporcie ze względu na to, że trasy są specjalnie ratrakowane itd., czyli też o sporcie, w którym mamy osiągnięcia, i o rozwoju. Tak więc ciągle podtrzymuję dezyderat do prezesa Rady Ministrów, gdzie można oczywiście wskazać poszczególne ministerstwa, z dołączonym nowym czy z zaktualizowanymi dwoma propozycjami zmiany w ustawach.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, czy ktoś chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiej rekomendacji? Nie widzę. A więc kierujemy dezyderat na ręce prezesa Rady Ministrów w tej sprawie. Bardzo dziękuję. Dziękuję, panie ministrze.

Szanowni państwo, przechodzimy teraz do kolejnego punktu naszego posiedzenia, czyli petycji w sprawie zmiany uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Petycję będzie referowała pani przewodnicząca Urszula Augustyn. Bardzo proszę.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, autorzy petycji zwracają uwagę na regulamin Sejmu i proponują, abyśmy w regulaminie Sejmu dodali przepisy w art. 188 – tutaj one są ponumerowane 3a, 3b – które mają na celu ustanowić pełnomocnika do głosowania spośród posłanek i posłów sprawujących mandat w bieżącej kadencji dla posła, który nie może być obecny na posiedzeniu. Oczywiście ten pkt 3b mogę przeczytać w całości. „Pełnomocnik oddaje głos poprzez podniesienie ręki przy równoczesnym wykorzystaniu urządzenia do liczenia głosów przy wykorzystaniu zastępczej karty identyfikacyjnej. W głosowaniu imiennym przez pełnomocnika używa się kart do głosowania oznaczonych imieniem i nazwiskiem posła oraz jego pełnomocnika”. Nie mamy takich kart, które są nieimiennie, i Bogu niech będą dzięki, bo głosowania powinny być jawne i nie ma z tym żadnego problemu. To po pierwsze.

Oczywiście intencją autorów petycji jest to, żeby skutecznie móc łączyć mandat posła z wykonywaniem obowiązków posła w tzw. terenie, czyli w regionie, w okręgu wyborczym. Rzeczą, którą warto podkreślić, jest to, że poseł nie działa w oparciu o regulamin Sejmu, tylko działa w oparciu o ustawę o wykonywaniu mandatu posła i senatora i dopiero na tej podstawie stworzony jest regulamin Sejmu. Pierwszym, najważniejszym obowiązkiem posła jest branie udziału w obradach plenarnych w głosowaniu, branie udziału w komisjach i w głosowaniach itd. Jeśli ustawodawca – tak jak powiedziałam, bo tutaj mamy także konflikt z konstytucją – będzie chciał, żeby poseł miał jeszcze kilku zastępców, to tak sobie to zapisze. Natomiast naprawdę nie ma żadnego problemu z tym, żeby poseł osobiście odpowiadał za to, jakie podejmuje decyzje, i rozliczał się z tych decyzji ze swoimi wyborcami. Tak rozumiemy sprawowanie funkcji posła. Więc czynienie na czas głosowania zastępców wydaje mi się rozmywaniem problemu i zdecydowanie nie uważam, że byłoby słusznym, mimo że argumenty, które przytacza autor petycji, idą w takim kierunku, żeby ułatwić zadanie posłom, bo naprawdę nie widzę problemu z tym, żebyśmy wszyscy odpowiedzialnie brali udział w wykonywaniu naszych poselskich obowiązków, które są zapisane w ustawie. W związku z tym niekompatybilna by była też taka

zmiana regulaminu Sejmu z ustawą o sprawowaniu mandatu posła i senatora i zdecydowanie stałaby w sprzeczności z konstytucją. Dlatego nie rozводząc się nad tym dłużej, rekomenduję państwu, abyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w treści tej petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Albo wyznaczyć pełnomocnika.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

O, na przykład, chociaż nie ma takiej procedury.

Nie widzę. Szanowni państwo, rekomendacja jest taka, abyśmy nie uwzględniali roszczenia zawartego w przedmiotowej petycji. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia tej sprawy? Nie widzę. A więc nie uwzględniamy żądania zawartego w tej petycji. Bardzo dziękuję pani przewodniczącej.

Przechodzimy płynnie do kolejnego punktu naszego posiedzenia. Tutaj głos zabierze pan poseł Marcin Józefaciuk, który wypowie się w sprawie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora w zakresie wprowadzenia limitu obniżenia uposażenia parlamentarzysty. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, osoba składająca petycję dokładnie wnosi o to, aby dodać do ust. 5 przepis w brzmieniu: „Obniżenie uposażenia parlamentarzysty każdorazowo miesięcznie nie może przekroczyć 15% należnego świadczenia”. Uzasadnia to żądanie tym, że brak jest górnej granicy sankcji i jest to swoistego rodzaju szantażem przeciwko wolnemu mandatowi, uznając tę sankcję za współczesne niewolnictwo.

Faktycznie jest bardzo wiele możliwości ukarania posła oraz obniżenia jego zarówno diety jak i uposażenia, i te zasady są dokładnie opisane w art. 25 ustawy o wykonywaniu mandatu posła. Również regulamin Sejmu przewiduje takie możliwości, jest to art. 24. Analiza biura ekspertów i analiz dokładnie wskazuje na temat tego, w jaki sposób jest to uszczegółowione. Jednakże w przypadku wykluczenia posła z posiedzenia Sejmu w trybie art. 175 marszałek zarządza obniżenie jego uposażenia poselskiego lub diety i można podjąć uchwałę przez prezydium o obniżeniu posłowi uposażenia do wysokości nieprzekraczającej połowy uposażenia poselskiego.

Zaproponowana w petycji regulacja jest możliwa i dopuszczalna, aczkolwiek wydaje się, że przyjęcie takiego rozwiązania zabierze marszałkowi – bo tutaj chodzi zarówno o marszałka Sejmu, jak i Senatu, czyli obu izb – funkcję dyscyplinującą, czyli sankcyjną oraz właśnie danego obniżenia. Tak więc nie wydaje się właściwą.

Jednakże warto by podjąć dyskusję ewentualnie – ale nie wiem, czy jest taka możliwość – zapytać się komisji merytorycznych, bo ostatnio na Komisji Etyki Poselskiej, na której jestem jedną z osób, która wniosła jedną ze spraw, była omawiana taka sprawa właśnie, czy Komisja Etyki Poselskiej nie powinna mieć możliwości karania finansowego. Dlatego bardzo możliwe, że warto, żeby zarówno Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, jak i Komisja Etyki Poselskiej może wyraziły swoją opinię. Trudno jest mi tutaj samemu podjąć decyzję. W każdym razie, jeżeli nie do komisji, to sugeruję, aby nie rozpatrywać dalej petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Państwo posłowie nic na ten temat? Nie. Kłopot nasz też polega na tym – może nie kłopot, ale taka jest procedura – że Komisja do Spraw Petycji nie ma możliwości zainicjowania procesu zmiany regulaminu. Czyli tak czy inaczej tę petycję powinniśmy odesłać do Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych, żeby ewentualnie problemem się zajęła, jeżeli uzna taki problem za słuszny. Może nie zamykałabym, znaczy w tym sensie, że nie odrzucałabym zupełnie pracy nad tą petycją, tylko przekazałabym ją do komisji regulaminowej, gdzie w takich sprawach debatują na co dzień, więc niech i ten temat podniosą.

Pan poseł Józefaciuk, bardzo proszę.

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Jeśli można, pani przewodnicząca, zasugerować, żeby jeszcze do Komisji Etyki Poselskiej, która właśnie o tym ostatnio też dyskutowała i mieli pewne rozważania na ten temat – to warto by też do tych dwóch komisji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo słuszny wniosek. Czy wobec takiej rekomendacji jest sprzeciw? Nie widzę, nie słyszę. A więc zainteresujemy dwie inne komisje tym tematem, niech przejrzą, niech przedyskutują i ewentualnie wykorzystają uwagi, które są zawarte przez autora w petycji. Bardzo panu posłowi dziękuję.

Przechodzimy do kolejnej petycji. Jest to także petycja, którą będzie referował pan poseł Józefaciuk, petycja w sprawie podjęcia przez Sejm uchwały w zakresie rezygnacji przez posłów z możliwości łączenia mandatu posła lub senatora z członkostwem w Radzie Ministrów. Panie posle.

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Serdecznie dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, dokładnie chodzi o podjęcie działań w celu wniesienia pod obrady Sejmu projektu uchwały o dobrowolnej, opartej o poczucie odpowiedzialności za dobro ojczyzny rezygnacji przez posłów z dobrodziejstwa wyrażonego w art. 103 Konstytucji i zaniechania łączenia mandatu posła bądź senatora z członkostwem w Radzie Ministrów.

Analiza dokładnie pokazuje podejście do sprawy, znaczy całą ścieżkę legislacyjną i co jest na ten temat napisane. W każdym razie bardzo ważne jest, że niepołączalność stanowisk publicznych spełnia różnego typu cele ustrojowe i w szczególności służy realizacji zasad podziału władz, daje instytucjonalne gwarancje niezależnego wypełniania obowiązków, przeciwdziała konfliktowi interesów, zapewnia przejrzystość podejmowanych decyzji i jest elementem racjonalnego zarządzania zasobami ludzkimi.

Jeśli chodzi o konstytucję, to konstytucja wskazuje zakaz łączenia mandatu posła z zatrudnieniem w niektórych jednostkach administracji rządowej. Tak więc jest to już w pewnej części uregulowane. Jednakże nie wydaje się zasadna ta petycja ze względu na to, że mandat posła jest dłuższym bardzo często mandatem, niż może być powołanie w skład członka Rady Ministrów. Dlatego nie wydaje się to zasadną propozycją, która godzi tak naprawdę w prawa poselskie. Tutaj też trudno jest mi podjąć samemu decyzję. Myślę, że nie warto, znaczy nie tyle nie warto, ale myślę, że petycja powinna w tym momencie być już rozpatrzona jako nierozpatrzona.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Nie widzę, nie słyszę. Las rąk po prostu szumi po cichu.

Absolutnie chciałabym zwrócić uwagę na jeden z argumentów, którego użył pan poseł Józefaciuk, mianowicie tego, że konstytucja absolutnie dopuszcza takie rozwiązanie. Skoro konstytucja wymienia literalnie mandaty, których nie można łączyć, a w przypadku objęcia mandatu poselskiego nie ma problemu z połączeniem go z funkcją w rządzie, która, tak jak pan powiedział, często może być różnej długości, może być zdecydowanie krótsza i w sytuacji odwołania z tej funkcji utracono by także mandat poselski, który jest mandatem z wyboru na kadencję, to faktycznie jakieś przesłanki za tym stały.

Rozumiem autora petycji, który bardzo negatywnie ocenia taką sytuację, ale zgodnie z konstytucją mamy prawo do łączenia funkcji rządowych – niektórych oczywiście, bo nie wszystkich – z pełnieniem mandatu posła, senatora, więc tutaj tego konfliktu nie ma. Ja byłabym też zdania, żeby na tym etapie po prostu nie uwzględniać żądania zawartego w treści tej petycji.

Czy państwo posłowie mają inne zdanie na ten temat? Czy jest sprzeciw. Nie widzę, nie słyszę. A więc w taki sposób rekomendujemy zakończenie pracy nad tą petycją. Dziękuję bardzo.

Następna petycja, przedostatnia już dzisiaj, to jest petycja w sprawie zmiany ustawy z dnia 21 kwietnia, proszę państwa, 1936 r. o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej. Przeczytałam tę petycję bardzo uważnie i faktycznie, jak doczytałam się tej daty funkcjonowania ustawy – 1936 r., to zdecydowanie przychodzi na myśl

dokładnie to, co wskazują autorzy petycji, że ta ustawa jest na tyle już nieaktualna i na tyle archaiczna, że lwią część zapisów powinna być zmieniona. Chodzi oczywiście o uregulowanie prawne pozycji Kościoła muzułmańskiego w Polsce wobec państwa polskiego – o tego typu relacje. Przykłady, które autor petycji tutaj przytacza, to są przykłady, które dotyczą bardzo różnych rzeczy, i sposobu wyborów, i pełnienia funkcji itd. Absolutnie sprawy, które, w moim pojęciu, także już nie przystają do zapisów z ustawy z 1936 r.

Problem naszej Komisji polega na tym, że wchodzimy tutaj w sferę relacji państwo – związki wyznaniowe, państwo – Kościoły. W związku z tym nasza Komisja nie ma takich możliwości, żeby regulować za państwo obowiązków, które na państwie spoczywają. Co więcej, tutaj to nie jest kwestia tego, w jaki sposób państwo widzi wewnętrzne relacje czy też zasady funkcjonowania związku wyznaniowego, tylko raczej należy to do związku samego. Jedyna rzecz, jaką możemy zrobić, to zwrócić uwagę panu premierowi, a także ministrowi spraw wewnętrznych i administracji na to, że taki problem jest w petycji podnoszony. Jednak problem ten powinny podnosić same związki wyznaniowe, to po pierwsze. Po drugie, państwo musi się tutaj angażować, a więc cała Rada Ministrów, a nie Komisja do Spraw Petycji. Rozumiejąc absolutnie, że problem jest ważki i że należy go podnosić, należy o nim rozmawiać, niestety muszę stwierdzić, że Komisja do Spraw Petycji nie jest tym organem, który tutaj ma jakąkolwiek funkcję do wykonania.

W związku z tym proponuję państwu, abyśmy przekazując treść tej petycji, napisali dezyderat do prezesa Rady Ministrów z adnotacją także... Zresztą pan premier będzie wiedział, co z tym zrobić. Jednak widzę tutaj przede wszystkim rolę samego związku wyznaniowego, który powinien te kwestie podnosić, i kontaktów właśnie na linii rząd, państwo polskie i związki wyznaniowe.

Czy wobec takiej dyskusji... Otwieram dyskusję oczywiście. Przepraszam bardzo, tak się zagalopowałam, że chciałam sama już sprawę zakończyć. Czy ktoś w dyskusji chciałby swoje zdanie jeszcze wypowiedzieć? Bardzo proszę. Nie widzę, nie słyszę.

W tej sytuacji rekomenduję państwu, abyśmy po prostu w formie dezyderatu poinformowali pana premiera o tym, że taka treść petycji została do nas wniesiona, ale jako Komisja niestety nie możemy nic więcej z tym zrobić. Natomiast związek wyznaniowy z całą pewnością odważnie podnosi swoje problemy, a państwo jest od tego, żeby tutaj ucierać te relacje i sprawiać, żeby one były jak najlepsze. Dziękuję uprzejmie. Skoro nie widzę sprzeciwu, to tak byśmy zakończyli procedowanie tej petycji.

Wracamy do punktu, który przenieśliśmy z trzeciego na ostatni – rozpatrzenie petycji w sprawie wysokości progów podatkowych. Tak, dobrze mówię. Tak mi tutaj przewodniczący nakreślił, że byłabym dwie petycje naraz robiła. Petycję referuje pan przewodniczący Stanisław Gorczyca. Bardzo proszę.

Posel Stanisław Gorczyca (KO):

Dziękuję.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, petycja w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej mającej na celu urealnienie i waloryzację progów podatkowych. Przedmiotowy postulat dotyczy zmiany ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych. Chociaż odnotować należy, że autor petycji nie sprecyzował, w jakiej ustawie powinna zostać dokonana zmiana.

W uzasadnieniu składający petycję zwraca uwagę, że w momencie wprowadzenia drugiego progu podatkowego w 2009 r., aby do niego wejść, trzeba było zarabiać 2300 zł średniej krajowej, w 2022 r. potrzebne było już tylko 1570 zł średniej pensji, a dziś już zaledwie ok. 1200 zł średniej pensji. Wnioskodawca wskazuje, że pomimo waloryzacji minimalnej pensji, składki ZUS i emerytur progi podatkowe pozostają na tym samym poziomie. Jego zdaniem wprowadzenie mechanizmu waloryzacyjnego, zgodnie z którym drugi próg podatkowy zostałby określony na poziomie dwuipółkrotności średnich rocznych zarobków, pozwoliłoby na zlikwidowanie tego krzywdzącego dla części obywateli dysonansu.

Co wynika z analizy żądania zawartego w petycji dokonanej przez eksperta. Po pierwsze, zauważa on, że ustawodawca dysponuje daleko idącą swobodą kształtowania systemu podatkowego. Stanowiąc prawo, ustawodawca kieruje się przyjętymi celami politycznymi oraz gospodarczymi, swobodnie dopasowując do nich konstrukcję zobowiązań podatkowych.

Swobodnie nie oznacza całkowicie wolnej amerykanki, ustawodawca musi respektować konstytucję. Oznacza to tyle, że tworząc system podatkowy i jego przepisy, czyli stawki podatkowe, kategorie podmiotów zwolnionych z podatku, reguły ulg i umorzeń, ustawodawca zobowiązany jest respektować zasady równości obywateli wobec prawa oraz sprawiedliwości społecznej. Ponadto przy kształtowaniu elementów konstrukcji podatku dochodowego musi kierować się konstytucyjną zasadą zachowania równowagi budżetowej.

Po drugie, autor opinii akcentuje wprowadzenie z dniem 1 lipca 2022 r. ważnych zmian w opodatkowaniu według skali podatkowej, wymieniając obniżenie 17% stawki podatku dochodowego do 12% oraz zmianę kwoty zmniejszającej podatek z 5100 zł do 3600 zł. Jednocześnie podkreśla, że wdrożenie tych modyfikacji nie naruszyło obowiązującej od 1 stycznia 2022 r. kwoty wolnej od podatku, nadal wynosi ona 30 tys. zł. Nie zmienił się też tzw. drugi próg podatkowy 32% w odniesieniu do podstawy opodatkowania przekraczającej 120 tys. zł. W tym miejscu warto również pamiętać, że w obecnej kadencji zgłaszane już były projekty podwyższania kwoty wolnej od podatku z 30 tys. do 60 tys., ale na razie, przynajmniej w 2025 r., takiej zmiany nie będzie.

Po trzecie, opiniujący przedmiotową petycję zwraca uwagę, że granica podstawy obliczenia podatku, czyli 120 tys. zł, stoi w miejscu od 1 stycznia 2022 r., podczas gdy od tej daty do chwili obecnej, czyli w ciągu trzech lat, nastąpił istotny wzrost wynagrodzenia minimalnego, z 3010 zł w styczniu 2022 r. do 4300 zł w lipcu tego roku, oraz przeciętnego w sektorze przedsiębiorstw, 6064 zł – styczeń 2022 r. do 8169 zł, to z groszami – sierpień 2024 r., a także inflacji.

Biorąc pod uwagę duże znaczenie społeczne problematyki wprowadzania podwyższenia granicy drugiego progu dochodowego, autor opinii prawnej rekomenduje podjęcie przez naszą Komisję kroków w postaci: po pierwsze, wystąpienia ze stosownym dezyderatem do ministra właściwego do spraw finansów publicznych lub wystąpienie ze stosownym wnioskiem do Komisji Finansów Publicznych.

Stały doradca Komisji optuje za pierwszą z wymienionych opcji, czyli wystąpieniem ze stosownym dezyderatem do ministra właściwego do spraw finansów publicznych, sugerując poproszenie ministra finansów o przedstawienie kompleksowej oceny skutków finansowych postulowanego rozwiązania, ze wskazaniem podmiotów, dla których byłyby to skutki pozytywne, oraz tych, dla których okazałoby się, że są one negatywne, a także określenie liczby potencjalnych beneficjentów takiego rozwiązania. Dziękuję, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Proszę uprzejmie.

Naczelnik wydziału w Departamencie Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów Iwona Molenda-Detyna:

Dzień dobry państwu. Iwona Molenda-Detyna, Ministerstwo Finansów się kłania, Departament Podatków Dochodowych. Ja się trochę przygotowałam do tematu.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

To nas cieszy.

Naczelnik wydziału w departamencie MF Iwona Molenda-Detyna:

Chciałam powiedzieć, że do nas też wpływają tego typu wystąpienia, ale są one bardzo nieliczne. A dlaczego one są nieliczne? Dlatego że dotyczą naprawdę niewielkiej liczby podatników. Z analizy danych rozliczenia za 2022 r. wynika, że tylko 3% podatników przekroczyło próg podatkowy i płaciło podatek od nadwyżki ponad 120 tys. – podkreślam: od nadwyżki – 32%. Z rozliczenia za 2023 r. było to już 5% podatników. Poza tym trzeba też mieć na uwadze, że ta stawka 32% to nie jest stawka efektywna – efektywne stawki podatkowe są znacznie niższe, bo podatnicy korzystają z przysługujących im preferencji, ulg itd.

W związku z tym chciałabym poinformować Wysoką Komisję, że jeśli chodzi o rozliczenie za 2022 r., efektywna stawka podatku w pierwszym przedziale dochodowym wynosiła 4,13%. Jeśli chodzi o drugi przedział dochodowy, to było 15,58% zamiast 32%, więc znacznie niższe. Jeśli chodzi o rozliczenie za 2023 r., to odpowiednio było to 4,5% i 16%.

Chciałam też wyjaśnić, że przy typowym pracowniku z podstawowymi kosztami uzyskania przychodu wynoszącymi 3000 zł wejście w drugi przedział dochodowy następuje dopiero

przy wynagrodzeniu brutto w kwocie 11 580 zł. Według rozliczeń z danych GUS z trzeciego kwartału tego roku przeciętne wynagrodzenie to 8161 zł 62 gr. Czyli żeby wejść w drugi próg, to przeciętne wynagrodzenie musiałoby wzrosnąć o ponad 40%. Dlatego też nie rekomendujemy tej zmiany, mając też na uwadze obecną sytuację. To ustawodawca musi mieć, że tak powiem, rękę na pulsie, aby to on decydował, kiedy może zmienić parametry skali podatkowej, a nie wprowadzić mechanizm waloryzacji. Przypomnę, że mechanizm waloryzacji obowiązywał, ale już ponad dwadzieścia lat nie obowiązuje. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie? Jaka w takim razie jest rekomendacja, panie pośle?

Posel Stanisław Gorczyca (KO):

Myślę, że z tym dezyderatem pewnie warto byłoby wystąpić do ministra właściwego do spraw finansów. Pomimo że ta skala, tak jak pani powiedziała, jest bardzo niewielka, bo 3%, a teraz 5%, to tyłu dotyczy podatników. Myślę, że taka odpowiedź, przynajmniej dla tych, którzy tę petycję napisali, byłaby wskazana.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Z całą pewnością, tym bardziej że eksperci wskazują także na to, że rozważane są inne progi na przykład kwoty wolnej od podatku, więc tutaj wypowiedź ministra finansów byłaby dla nas także pewną porcją wiedzy i chętnie z tego skorzystamy. Czyli rozumiem, że rekomendacja pana przewodniczącego jest taka, żebyśmy wystąpili z dezyderatem do ministra finansów. Czy jest sprzeciw wobec takiego rozwiązania? Nie widzę, nie słyszę. Przyjmujemy takie rozwiązanie. Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, pozostało nam jeszcze rozpatrzenie projektów dezyderatów. Pierwszy dezyderat w sprawie zmiany przepisów dotyczących egzekucji sądowoadministracyjnej. Czy są do niego uwagi? Nie widzę, nie słyszę. Przyjmujemy treść dezyderatu.

W sprawie zmiany przepisów regulujących sposób naliczania zużycia energii elektrycznej wobec prosumentów rozliczających się w systemie net-billingu w kontekście przepisów ustawy z dnia 7 października 2022 r. o szczególnych rozwiązaniach służących ochronie odbiorców energii elektrycznej w 2023 r. oraz w 2024 r. w związku z sytuacją na rynku energii elektrycznej. Taką strasznie długą petycję analizował pan poseł Piotr Polak. Czy są uwagi, panie pośle, do dezyderatu? Nie widzę. Dziękuję bardzo.

Dezyderat w sprawie zmiany ustawy z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim. Pan poseł Piotr Polak, czy ma pan uwagi do dezyderatu? Nie ma. Dziękuję bardzo.

W sprawie zmiany ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, ustawy z dnia 5 czerwca 1990 r. o samorządzie powiatowym oraz ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa. Petycję analizowała pani poseł Urszula Rusecka i nie ma do niej zastrzeżeń, więc przyjmujemy dezyderat.

W sprawie nowelizacji ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej oraz ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Petycję analizowała też pani poseł Rusecka i też nie zgłaszała uwag, a więc przyjmujemy.

W sprawie wysokości najniższej emerytury i renty. Petycję analizował pan poseł Marcin Józefaciuk. Czy są uwagi. Nie ma. Dziękuję. Przyjmujemy.

W sprawie zmiany art. 9 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt. Referował nam pan poseł Piotr Polak. Czy są uwagi do dezyderatu. Nie ma. Dziękuję bardzo.

W sprawie zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego. Pan poseł Marcin Józefaciuk. Nie ma uwag. Dziękuję. Przyjmujemy projekt.

W sprawie zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy z dnia 26 maja 1986 r. – Prawo o adwokaturze. Pan przewodniczący Bochenek petycję referował i nie zgłaszał do niej uwag. Przyjmujemy treść.

Dalej dezyderat w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych. Pan przewodniczący Stanisław Gorczyca.

Posel Stanisław Gorczyca (KO):

Nie mam uwag.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie ma uwag, a więc dezyderat akceptujemy.

W sprawie uchYLENIA art. 616a oraz art. 683a ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obrocie Ojczyzny. Pan przewodniczący Gorczyca.

Posel Stanisław Gorczyca (KO):

Też nie mam uwag.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Przyjmujemy.

Ostatni dezyderat – w sprawie przedłożenia Sejmowi sprawozdania Rady Ministrów z realizacji ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa. Referował petycję pan poseł Warwas i też uwagi zgłosił. Czyli rozumiem, że dezyderat przyjmujemy.

Dziękuję państwu bardzo. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny – i posłów także, i naszych gości. W związku z tym zamykam posiedzenie. Dziękuję bardzo.